

JERZY DANIELEWICZ*
(Poznań)

UROCZYSTE POŻEGNANIE USTĘPUJĄCEJ REDAKCJI „MEANDRA”

Tak się składa, że w naszym życiu musimy czasem z powodów obiektywnych podejmować pewne trudne decyzje, choćbyśmy wiedzieli, że zasmucą one naszych przyjaciół. Na pewno do takich właśnie decyzji należało ustąpienie – po latach chlubnej, pełnej poświęcenia działalności – z funkcji redaktorskich w czasopiśmie „Meander” dwojga oddanych tej pracy filologów klasycznych: Pani Profesor Anny Marii Komornickiej, sprawującej funkcję redaktora naczelnego, i Pana Magistra Mieczysława Grzesiowskiego, sekretarza redakcji.

Uroczystemu pożegnaniu obojga Redaktorów poświęcona została pierwsza część posiedzenia Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN w dniu 23 kwietnia 2005 roku, w którym udział wzięła również profesor Irena Elżbieta Kotowska, zastępca przewodniczącego Wydziału I Nauk Społecznych PAN. Niestety, bohaterka uroczystości, Pani Profesor Komornicka, nie mogła na nią przybyć z ważnych powodów zdrowotnych. Przesłała do zgromadzonych Przyjaciół i Kolegów miłą i cenną list, który zamieszczamy poniżej. Dołączam również teksty innych listów odczytanych tego dnia wraz z zapewnieniem (które, jak sądzę, mogą wypowiedzieć w imieniu wszystkich miłośników antyku w Polsce) o naszej trwałej wdzięczności.

Miło mi dodać, że na tymże posiedzeniu postawiliśmy wniosek o wyróżnienie Pani Profesor Komornickiej honorowym członkostwem Komitetu w uznaniu Jej wielkich zasług i osiągnięć na stanowisku redaktora naczelnego „Meandra”.

List przesłany do uczestników posiedzenia przez prof. Annę M. Komornicką

Szanowni Państwo, drodzy Koledzy i Przyjaciele,
ogromnie żałuję, że z powodu operacji nie mogę być obecna na dzisiejszym zebraniu Komitetu.

Pożegnanie z „Meandrem” jest dla mnie bardzo wzruszającą chwilą, rozstaniem z wieloletnią pasjonującą działalnością prowadzoną wspólnie i nadzwyczaj harmonijnie z Panem Mieczysławem Grzesiowskim, filarem czasopisma od jego zarania. Moje zaangażowanie w pracę redakcji było i jest priorytetem na tle mo-

* Przewodniczący Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN.

ich innych poczynań naukowych. Kierowałam się trzema zasadniczymi elementami misji „Meandra”:

1. kontynuacją tradycji pisma założonego przez polskich luminarzy, badaczy świata antycznego;
2. promieniowaniem kultury starożytnej na szerokie masy czytelników zainteresowanych literaturą grecko-łacińską i językoznawstwem, archeologią, historią starożytną czy prawodawstwem Greków i Rzymian;
3. możliwością dla młodych publikowania pierwszych artykułów badawczych. Jak mawiał Jerzy Łanowski, już od kilku pokoleń wszyscy starożytnicy zdobywają ostrogi na łamach „Meandra”.

Osobiście, starałam się ze wszystkich sił, tak jak umiałam najlepiej, osiągnąć cele, które sobie wyznaczyłam:

- utrzymać wysoki poziom czasopisma;
- urozmaicać je;
- dawać szanse młodym, ale równocześnie (jako wieloletni wymagający pedagog i dydaktyk) omawiać braki i niedociągnięcia, tak by doprowadzić do obopólnej satysfakcji, autora i redakcji.

Mamy dziś wraz z Panem Grzesiowskim dzięki „Meandrowi” wiele przyjacielskich kontaktów z autorami. Nie ukrywam, że trudną decyzję ustąpienia miejsca młodszemu, prężnym i energicznym podjęliśmy z żalem, ale wiek ma swoje prawa i nadeszła pora na przekazanie pałeczki.

Pragnę podziękować serdecznie Polskiej Akademii Nauk, która z uwagą i zrozumieniem odnosiła się do naszych dezyderatów i kłopotów, choć nieraz nie była w stanie nam pomóc.

Wdzięczna też jestem ogromnie Komitetowi Nauk o Kulturze Antycznej za wierne popieranie wszelkich naszych inicjatyw i petycji publicznych.

Gorąco dziękuję wszystkim autorom za zaufanie i powierzanie nam swych cennych tekstów.

Jako ustępujący redaktor pragnę wyrazić głęboką wdzięczność sekretarzowi „Meandra” Mieczysławowi Grzesiowskiemu za idealną współpracę, bezwarunkowe oddanie, żmudny nieraz wysiłek i akrybię filologiczną oraz nigdy nie gasnący zapał i optymizm, bez względu na różne *vulnera vitae*, które nas trapią w starszym wieku.

Pozostaje mi życzyć sukcesów i wielu satysfakcji nowej ekipie podkreślając jednocześnie, że jesteśmy zawsze do dyspozycji, by służyć w razie potrzeby radą i pomocą.

Anna Maria Komornicka

**List przewodniczącego Wydziału I Nauk Społecznych PAN
prof. Henryka Samsonowicza do prof. Anny M. Komornickiej,
redaktor naczelnej „Meandra”**

Szanowna Pani Profesor,

chciałbym gorąco podziękować Pani Profesor za kierowanie pracami redakcyjnymi czasopisma Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN „Meander”.

W 1994 r. przyjęła Pani funkcję redaktora naczelnego „Meandra”, pełniąc ją do chwili obecnej. Zrealizowała Pani Profesor wiele nowych inicjatyw przy zachowaniu sprawdzonych zasad, jakimi kierowali się poprzednicy. Szczególnie chciałbym wyrazić wdzięczność za nawiązanie współpracy z młodymi autorami, których prace po przyjęciu uwag krytycznych zmieniały się w wartościowe artykuły. Zawsze dbała Pani o poziom czasopisma ogromnie się angażując w prace redakcyjne, poświęcając wiele czasu i trudu.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję, mając nadzieję, że nadal będzie Pani służyła pomocą nowej redakcji.

Życzę wszystkiego dobrego, zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Łączę wyrazy najgłębszego szacunku,

Prof. dr hab. Henryk Samsonowicz

**List przewodniczącego Wydziału I Nauk Społecznych PAN
prof. Henryka Samsonowicza do Mieczysława Grzesiowskiego,
sekretarza redakcji „Meandra”**

Szanowny Panie,

chciałbym serdecznie podziękować za kilkadziesiątletnią pracę związaną z redakcją czasopisma Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN „Meander”. Był Pan współtwórcą „Meandra” głęboko zaangażowanym w realizację wydawniczą i publikację kolejnych roczników tego periodyku.

Jeszcze raz składam wyrazy uznania dla Pana pracy, życzę zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Łączę wyrazy szacunku,

Prof. dr hab. Henryk Samsonowicz

**List przewodniczącego Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN
prof. Jerzego Danielewicza do prof. Anny Komornickiej,
redaktor naczelnej „Meandra”**

Szanowna i Droga Pani Profesor,

przyjmując z żalem, ale i z należnym zrozumieniem decyzję Pani Profesor o wycofaniu się z funkcji redaktora naczelnego czasopisma „Meander”, pragnę w imieniu Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN przekazać Pani gorące podziękowania za jedenaście lat owocnej i ofiarnej pracy na tym stanowisku.

Nie sposób w kilku słowach zawrzeć wszystkiego, za co winni jesteśmy Pani Profesor naszą wdzięczność. Redagowanie „Meandra” nie było dla Pani Profesor zwykłym obowiązkiem, lecz misją, której oddała się Pani z nadzwyczajną pasją, energią i inwencją. W ten sposób do licznych osiągnięć życiowych dodała Pani Profesor nowy rozdział, zapisując się na trwałe w historii naszej dyscypliny jako godny następcą poprzednich wielkich Redaktorów: Profesora Kazimierza Kumarnieckiego i Profesor Lidii Winniczuk. Kontynuowała Pani i twórczo wzbogacała najlepsze tradycje naszego czasopisma, dbając o jego odpowiednio szeroki i urozmaicony profil, poziom naukowy i atrakcyjność. Dla szerokiej rzeszy młodych naukowców, z których wielu zdołało się już wybić i usamodzielić, była Pani Profesor wymagającym, lecz równocześnie życzliwym i pomocnym nauczycielem sztuki pisania artykułów z zakresu kultury antycznej.

Niechaj będzie mi wolno dołączyć do tych słów podziękowań najserdeczniejsze życzenia jak najlepszego zdrowia, dalszych pięknych sukcesów w pracy naukowej i spełnienia wszystkich zamierzeń.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Jerzy Danielewicz

**List przewodniczącego Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN
prof. Jerzego Danielewicza do Mieczysława Grzesiowskiego,
sekretarza redakcji „Meandra”**

Szanowny i Drogi Panie Magistrze,

przyjmując z należnym szacunkiem do wiadomości Pańską decyzję o wycofaniu się z funkcji sekretarza redakcji „Meandra” pragnę w imieniu Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN serdecznie Panu podziękować za wieloletnią, pełną poświęcenia pracę związaną z przygotowaniem do druku wielu roczników tego czasopisma.

Szczególnie gorąco dziękuję za ostatni, jedenastoletni okres bezpośredniej, harmonijnej współpracy z ustępującą wraz z Panem Panią Profesor Anną Marią Komornicką, która jako redaktor naczelny niezwykle wysoko oceniała Pańskie zaangażowanie, pracowitość, życzliwość i optymizm życiowy. Jesteśmy w naszym środowisku świadomi, że w dużej mierze dzięki Pana kompetencji publikacje zamieszczane w „Meandrze” osiągały odpowiedni poziom techniczny, pamiętamy też, że Pańska akrybia przyczyniła się do wyeliminowania podczas korekt niejednej nieścisłości w nadsyłanych tekstach. Wniósł Pan ponadto wielki wkład jako wytrawny stylistą, uzupełniając wiele artykułów brakującymi streszczeniami łacińskimi.

Proszę przyjąć oprócz podziękowań najlepsze życzenia dobrego zdrowia, spełnienia dalszych planów i wszelkiej pomyślności.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Jerzy Danielewicz